

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” wraz z „Kurjerem Przemysłowo-Handlowo-Rzemieślniczym” rocznie marek 216, półrocznie mk. 108, kwartalnie mk. 54, miesięcznie mk. 18. Poczta mk. 60 — kwartalnie, mk. 20 miesięcznie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na 1-ej stronie Mk. 8, w tekście Mk. 10 po tekście — reklamy Mk. 6. Nekrologi Mk. 4. Zwyczajne Mk. 4. Drobne 50 fenigów za wyrazy, enajmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Debliska Nr. 1.
Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC
Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—2 w poł. i od 6—7 w.
PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1!

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 1** (Na G. Śląsku **30 fen.**). SOSNOWIEC, piątek dnia 11 czerwca 1920 roku. Nr. 132 Rok XV.

Starosta Będziński

Wzywa

Marcina Grudzińskiego

niewiadomego z pobytu, by zechciał w czasie jak najkrótszym stawić się w biurze starostwa (II p. pokój Nr. 2) w sprawie listu, jaki skierował do władz kolejowych.

707

Kominy

obmurowywanie kotłów, maszyn, cegielnie, wapienniki buduje i urządza

inż. Roman Z. Ciesielski

Warszawa ul. Warocka 11 m. 31, tel. 110-66.

553

Kino-Duza

Dzisiaj wyświetlany będzie jeden z najpiękniejszych obrazów sezonu

Nietolerancja

Olbrymi dramat osnuty na tle prawdziwych zdarzeń z czasów rewolucji rosyjskiej.

Kino Stinks

Od poniedziałku 7 do 12 czerwca

Sensacyjny obraz

Galernik

potężny dramat w 6 aktach według Balzac'a w rolach głównych

Paweł Wagoner i Salomonowa.

Co kupić na imieniny?

Nad rozważaniem powyższego pytania, bliżej wstającego wobec panującej u nas wazeli widać droższy do wyżyny zagadnienia, biedzić się będą ci wszyscy, którzy bądź w rodzinie, bądź w kole przyjaciół mają solenizantów o imionach: Antoni, Jan, Piotr, Paweł lub Antonina, Wanda, Janina, Emilia... Toć czerwiec! Zbliżają się dni tak popularnych u nas świętych patronów...

Co kupić? Każdy w miarę możliwości chciałby ofiarować coś co sprawiłoby solenizantowi lub solenizantce radość istotną, co miałoby wartość bezwzględna, byłoby szczęśliwym połączeniem milego z pożytecznym.

W chwili, gdy Polska ma prawo żądać od swych obywateli rozumnej oszczędności, należy powstrzymać się od wydawania, a raczej od trwonienia setek marek na słodycze, na cacka bezużyteczne, na drobne rzeczy toaletowe, na perfumy-słowne na rzeczy zbyt, przeważnie importowane z zagranicy obniżające wartość naszej waluty.

Więc kwiaty? Podarek najlepszy najwłaściwszy, znak

bowiem widomy odrazdzenia się orzyczody po śnie zimowym, symbol wiosny życia, a dziś i od radzającej się Polki.

Kwiaty jednak szybko zwiędną pochoń zgina, nie pozostawiając śladu po sobie, nie będą mogły stale obdarowywać o sercu lub pamięci tego, który je ofiarował. Więc, na miły Bóg, co kupić? Odpowiedź tak łatwa!

Istnieje podarunek, jaki każdy polak lub polka nabyć może, posiadając choćby tylko sto marek, a więc znacznie mniej, niż kosztuje obecnie pudełko czekolady lub niewielka wiązanka kwiatów.

Podarunek ten sprawi niewątpliwie radość wielką obdarowanemu, będzie czynem patriotycznym, świadczącym chlubnie o zrozumieniu przez nas chwili dzisiejszej i obowiązku względem Polski. W tym roku wyjątkowym, w roku potężnie odradzającej się Polki, każdy solenizant lub solenizantka otrzymać powinien od swoich krewnych, przyjaciół i znajomych tylko jeden rodzaj podarunku — świadectwo Pożytki Odrodzenia.

W ten sposób, czyniąc zadość

okazowi serca lub pamięci, przysporzymy skarbowi Rzeczywspolitej milionów marek, zaga

dojenie „co kupić na imieniny” rozwiążemy tak jak możemy i powinniśmy.

Wobec dymisji gabinetu.

Gabinet p. Skulskiego podał się do dymisji. Zanim to nastąpiło widoczne były tendencje do rekonstrukcji, ewentualnie do zmiany całkowitej gabinetu tak u socjalistów, jak i lewicowych grup chłopskich. Przedewszystkiem chodziło i chodzi o to, aby teki ministerjalne dostały się w ręce „swoich ludzi”, to jest prowdyrów partyjnych. Aspirował Daszyński do teki ministra spraw zagranicznych, aspirował i aspiruje Diamand do teki ministra skarbu lub przemysłu i handlu, Moraczewski do teki ministra kolei. Te apetyty socjalistyczne nie dawały pokoju Witosowcom, pragnącym również zaszczyścić Rz. polską swoimi kandydatami ministerjalnymi, zaszczyścić tem więcej, że byli i są zagrożeni przez thugutowców i stapińczuków, z którymi rywalizują, nie chcąc się jednocześnie dać zdystansować socjalistom w ujęciu w swe dłonie „rządu dusz”.

Widoczne jest zatem, że do dymisji gabinetu przyczyniła się rywalizacja partyjna. Poza tem ostre przeciwstawienie się konserwatywnym grupom z celem utworzenia rządu „włoścjańsko-robotniczego”.

Czy taki rząd będzie się mógł utworzyć i czy utworzony zbawiłby ojczyznę, regulując według recept klasowo-partyjnej polityki nasze interesy społeczno-polityczne—bardzo to jest wątpliwe.

Te wątpliwości nasuwa przedewszystkiem jedna z najbardziej zasadniczych u nas kwestji na przyszłość—sprawa rolna. Jak rządziłby gabinet, posiadając ministra Diamanda u steru spraw finansowych, po jakiej linii potoczyłaby się polityka zagraniczna, gdyby pan Daszyński objął tekę po p. Patku — oświetlać zbyteczne, to oświetlenie dają same nazwiska pretendentów, którzy mimo wielkie wysiłki swoje bodaj że zostaną wraz z silącym się na zajęcie wysokiego

stanowiska p Witosem poza rządem.

Z braku dostatecznej liczby głosów socjalistyczno-ludowcowej większości nie podobna spodziewać się w gabinecie. O większości centrowo-lewicowej ze względu na stanowisko Nar. Zjedn. Lud., które nie zechce z socjalistami pracować—też wątpić należy. Moraczewski nie zastąpi Bartla, a prawdopodobnie p. Grabski też nadal pozostanie przy swej tece. Co do kandydatury p. Daszyńskiego ile nam wiadomo, skrajna lewica nie chce go widzieć w gabinecie. Ktoby wszedł na miejsce pp. Patka, Hebdzyńskiego, Tołoczki, Olszewskiego, nie doceniającego interesów handlowych dziś trudno przesądzać. W każdym razie los p. Patka należy uważać za przesądzony, co do innych ministrów nie stali na wysokości zadania i wobec tego do gabinetu nowego przypuszczają należy, nie wejść, czego nie podobna powiedzieć o min. ochrony pracy p. Peplowskim, popieranym przez wpływowych dzisiaj enzeterowców.

W związku z utworzeniem się nowego gabinetu, wiąże się połączenie b. dzielnicy pruskiej. Jakkolwiek utworzy się nowy gabinet musimy uważać, że dziś jeszcze nie czas na rząd „włoścjańsko-robotniczy”, że wogóle w wolnej Rzeczypospolitej jest to niedopuszczalne; inne warstwy społeczeństwa mają tutaj też głos co do teraźniejszości i przyszłości losów Rzeczypospolitej.

J. M—ski.

Podłoże przesilenia.

W artykule pod takim tytułem „Kur. Lwowski” stał na gruncie pols. stając ludow, twierdzi, że sprawa sekwstru jest pozornym powodem przesilenia, a podatki właściwe sięgają znacznie dalej — w reżnicę programową między ludowcami a konserwatywną, skłaniającą si-

ku nar. dem. częścią nar. zjed. ludow, kierowaną przez p. Dubanowicza i k. arcybiskupa Teodorowicza. Chodzi o konstytucję i reformę rolną, o administrację i urzędy w rękach ludzi przeciwnych ruchowi ludowemu. „Kur. Lwowski” donosi, że ogólne położenie nasze każe dążyć do oparcia rządu o większość centrowo-lewicową, zdecydowanie demokratyczną większość stronnictw ludowych i robotniczych, gdyż tylko taki rząd może wejść w porozumienie z rządami demokratycznymi Zachodu.

Zrozumiał jest dla nas ruch ludowy. Ale nie rozumiałem jest atakowanie rządu w takiej, jak obecna zwłaszcza chwila przez posła Witosa. O p. Witosie pisaliśmy nie raz. Znany jest ten polityk galicyjski ze swoich ambicji i polityki egoistycznej, dostatecznie zamarkowanej w P. S. L.

Zagarnąć niepodzielnie władzę w swoje ręce o to jest cel p. Witos.

Stronnictwa ludowe i robotnicze, występujące przeciw interesom ogólnym krajowym, ujawniły w ręce rządu, a nie mając do tego podstaw należytych, mogą tylko nas wprowadzić w jeszcze większy zamęt niż obecny.

Wywody „Kur. Lwowski” zreszcie bardzo i broniące P. S. L. nie mogą trafić do przekonania. Paśkarstwo i strajki są mocno wymowne, za wymowne i za dostatecznie oświetlające zapatrywania niektórych ludowców i robotników na interesy państwa i społeczeństwa.

Z Sejmu.

Posłowie narodowego Zjednoczenia ludowego zapewniają, że postawa stronnictwa wobec sekwstru nie osłabi stosunków, które łączą z niem dotychczas premiera.

W kuluarach przypuszczają, że mandat tworzenia nowego gabinetu otrzyma powtórnie p. Skulski.

Powszechnie jednak, zarówno posłowie lewicy, jak i centrum, zwracają uwagę na trudności w utworzeniu jakiegokolwiek gabinetu parlamentarnego.

Lewica w tej chwili jest najzupełniej rozbita sporem o sekwstr, Narodowe Zjednoczenie Ludowe prowadzi poważny spór z polskimi stronnictwem ludowem i innymi ugrupowaniami ludowem o kwestję dwuzbowości. Na tle zapatrywań na sprawę pokoju i celów wojny różnią się z sobą niemal wszystkie stronnictwa. Na tle zrozumienia tych trudności, które powstają wskutek nagromadzenia różnych kwestji spor

OGŁOSZENIE.

Zapisy dzieci do szkół miejskich, na nowy rok szkolny w Sosnowcu, będą uskutecznione w dniach: 23, 24, 25 i 26 czerwca r. b. od godziny 9 do 12 przed południem i od 2 do 5 po południu u niżej wymienionych kierowników i nauczycieli szkół miejskich w lokalach szkolnych. Zajęcia szkolne rozpoczną się w dniu 1 września r. b.

Szkoły	Nazwisko kierownika względnie nauczyciela	Lokal szkolny	Dzielnice szkolne obejmujące ulice następujące
Szkoła Miejska Nr. 1.	Kubicki (6 oddziałowa)	Grabowa 9	Stara. Aleja, Milowicka, Zakręt, Leszno, Piekarska, Miła, Lesna, Aleja do Rudnej, Daleka do Realnej, Jastrzębia, Chmielna, Pawia, Wysoka, Dziewicza, Grabowa, Swobodna, Konrada, Nowa, Starososnowiecka do Alei, Moniuszki, Królewska, Topolowa, Wiejska, Obchód, Szczodra, Niecała, Składowa, Płocka, Sąsiedzka i Kordonowa.
Szkoła Miejska Nr. 2.	Tołwińska (5 oddziałowa)	Starososnowiecka 1	St.-Sosnowiecka od Alei, Prosta, Ciasna, Pruska, Szopienicka, Przejazd, Cerkiewna, Dęblińska, Sadowa, Kollataja, Krzywa, Czysta, Towarowa, Graniczna, Nafciana, Teatralna.
Szkoła Miejska Nr. 3.	A. Sokołowski (5 oddziałowa)	Zgoda 18 dom Bednarka	Daleka od Rudnej, Rudna od Dalekiej do Orlej, Pusta, Dobra, Lisia, Długa Zytina, Owsiana, Bracka, Pszenna, Grabowa, Mazowiecka, Dzika, Rysia, Szopena.
Szkoła Miejska Nr. 4.	Kędziński (5 oddziałowa)	Kościelna 3	Kolejowa, Niemiecka, Wspólna, Szklarniana, Modrzejowska. Policyjna, Kościelna, Nowo-Kościelna Sienkiewicza, Ostrogórska, Szenowska do mostu, Pańska, Biała, Sławkowska.
Szkoła Miejska Nr. 5.	Słabiak (7 oddziałowa)	Zygmunta (dawniej Staszycy)	3-go Maja, Małachowskiego. Zórawia, Jasna, Bukowa, Wilcza, Kaliska, Szpitalna, Warszawska, Targowa, Krótka, Chłodna
Szkoła Miejska Nr. 6.	Borowski (5 oddziałowa)	Wawel 2	Wawel, Niska, Kręta, Gliniana, Kuźnica do Szpitalnej, Sielecka, Wronia, Szkolna, Renardowska do Szpitalnej, Zagórska, Zamkowa, Kozia, Śląska, Zofii.
Szkoła Miejska Nr. 7.	Barański (6 oddziałowa)	Orla 1	Orla od Rudnej i Będzińskiej do granic miasta, Staropogońska, Twarda, Górnicza, Zimna, Czeladzka, Nowopogońska od Kościoła, Sucha, Małobądzka.
Szkoła Miejska Nr. 8.	Z. Majerczyk (żydowska 6 oddz.)	Ostrogórska 7	Z całego Sosnowca oprócz dzielnicy Pogońskiej,
Szkoła Miejska Nr. 9.	P Budrys (7 oddziałowa)	Dytłowska 2	Dytłowska, Szeroka, Żelazna, Piekarska, Zamkowa, Średnia, Złota, Przechodnia, Piaskowa, Marjacka
Szkoła Miejska Nr. 10.	Rybczyński (4 oddziałowa)	Srodula 52	Srodula do oddziału 1-go, 2-go i 3-go.
Szkoła Miejska Nr. 11.	(Żukowski (5 oddziałowa)	Dąbrowska	Modrzejów.
Szkoła Miejska Nr. 12.	Lipski (5 oddziałowa)	Milowice dom Kipińskiej	Milowice.
Szkoła Miejska Nr. 13.	Gertner żydowska (5 oddziałowa)	Orla dom Judy, Będzińska d. Widersk.	Pogoń.
Szkoła Miejska Nr. 14.	Grünbaum żydowska (5 oddział.)	Modrzejów	Modrzejów.
Szkoła Miejska Nr. 15.	Z. Cichowiczówna (6 oddziałowa)	Wodna dom Ruska	Chemiczna, Wielka, Aleksandrowska, Mała, Rzymska, Rybna, Rzečna, Wodna, Gołębia, Snieżna, Ciepła, Poprzeczna, Zielona.
Szkoła Miejska Nr. 16.	F Żarska (7 oddziałowa)	Kamienna 7	Konstantynowska, Robotnicza, Kamienna, Gampera, Katarzyńska Przędzalnia Schöna od 4-go oddziału wyżej ze Sroduli.
Szkoła Miejska Nr. 17.	Paszycówna (5 oddziałowa)	Nowo-Pogońska 6 dom Januszowej	Nowo-Pogońska do Kościoła, Florjańska, Wązka, Zabia, Kalusińskiego, Majowa.
Szkoła Miejska Nr. 18.	Zawadzki (5 oddziałowa)	Karpacka dom im. T. Waśniewskiego	Karpacka, Kuźnica, Dolna, Barbara, Bukowa, Ludwika, Wilcza, Kaliska do Wilczej, Zagórska, Kaliska, Klimontowska, Czarna, Lipowa, Dębowa.
Szkoła Miejska Nr. 19.	S. Pirzepsa (7 oddziałowa)	Nowa 49	Do szkoły kolejowej są przyjmowani w pierwszym rzędzie dzieci pracowników kolejowych.
Szkoła Miejska Nr. 20.	Wierzbicka (5 oddziałowa)	Dęblińska 15	

Dekret o obowiązku szkolnym.

Art. 1. Wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej jest obowiązkowe dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym.

Art. 8. Szkoła powszechna obejmuje siedem lat nauczania od lat 7-miu do 14-tu włącznie.

Art. 10. Wiek szkolny dziecka rozpoczyna się 1-go września tego roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 7 lat życia.

Art. 18. Zapisy dzieci do szkoły winny być ukończone z końcem sierpnia.

Art. 20. Dzieci zapisane do szkoły dobrowolnie lub z urzędu, są obowiązane do regularnego uczęszczania do szkoły od początku września do końca czerwca.

Art. 29. W wypadkach pobierania nauki w prywatnych szkołach bez praw publiczności lub w domu Inspektor Szkolny może zarządzić egzamin, celem przekonania się czy dzieci osiągają wykształcenie przepisane dla publicznej szkoły powszechnej w danej miejscowości. Jeżeli wynik zarządzonego egzaminu jest ujemny, Inspektor może z urzędu zapisać dziecko do publicznej szkoły powszechnej w danej miejscowości.

Art. 31. Rodzice lub Opiekunowie chcący kształcić dzieci będące w wieku szkolnym, nie w publicznej szkole powszechnej, lecz w innym zakładzie naukowym lub w domu, są obowiązani przed końcem sierpnia zawiadomić o tem Radę Szkolną Okręgową.

Art. 32. Od obowiązku szkolnego mogą być uwolnione dzieci chore fizycznie (szczególniej na gruźlicę otwartą) lub umysłowo oraz dzieci niedorozwinięte, o ile ułomności ich, stwierdzone przez lekarza szkolnego, względnie powiatowego, wyłączają je od pobierania nauki w szkole powszechnej. Jeśli w danej miejscowości istnieje zakład dla kształcenia chorych, kalek, ciemnych, głuchoniemych i niedorozwiniętych, obowiązek szkolny rozciąga się i na tę kategorię dzieci.

Art. 35. O zwolnieniu od obowiązku szkolnego, względnie odroczeniu tegoż obowiązku, w myśl art. 32, 33 i 34 orzekają Dozory Szkolne, a w miastach tworzących samodzielne okręgi szkolne—Rady Szkolne Okręgowe miejskie.

Art. 40. Odpowiedzialność za dopełnienie obowiązku szkolnego ponosi ojciec dziecka, a jeżeli ojciec nie żyje lub władzy rodzicielskiej nie sprawuje, to matka. Jeżeli oboje rodzice nie żyją lub władzy rodzicielskiej nie sprawują, odpowiedzialny jest opiekun.

Art. 41. Kto ukrywa dziecko przed zapisaniem do szkoły lub usiłuje przez wybiegi uwolnić je od uczęszczania do szkoły, ulega karze aresztu do 5 dni lub grzywnie do 100 marek polskich (150 koron) z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu do 5 dni.

Art. 43. Kto bez uzasadnionych powodów nie posyła dziecko do szkoły ulega każdorazowej karze

aresztu do 2 dni, lub grzywnie do 40 marek polskich (60 koron) z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu do 2 dni.

Art. 46. Skazany orzeczeniem karnym, o którym mowa w art. 41, 42 i 43, może założyć skargę do Rady Szkolnej Okręgowej w terminie dwutygodniowym licząc od dnia ogłoszenia orzeczenia lub zawiadomienia o orzeczeniu zaocznym.

Art. 47. Założenie skargi na orzeczenie, mocą którego zostały wymierzone grzywny, nie wstrzymuje wykonania tegoż orzeczenia. Natomiast wykonanie orzeczenia skazującego na areszt, zostaje wstrzymane do czasu rozstrzygnięcia założonej skargi. W razie achylenia, orzeczenia skazującego na grzywnę, uiszczona kwota karna ulega zwrotowi.

Do zapisu należy się zgłaszać do jednego z wyżej wymienionych lokali szkolnych w tej dzielnicy miasta, w której mieszka dziecko zapisujące się do szkoły.

Dzieci, które już ukończyły szkołę powszechną 4-letnią, 5-letnią lub 6-letnią oddziałową będą przyjęte do sąsiedniej szkoły więcej oddziałowej.

Przy zapisie nowowstępujących dzieci jest wymagana metryka urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy.

Dzieci, które już uczęszczały do jednej ze szkół miejskich, obowiązane są przedstawić przy zapisie świadectwo wydane przez poprzedniego kierownika, zapisywać się winne w szkołach, do których uczęszczały w roku szkolnym ubiegłym.